

Tytułowe bliźniaczki zostają wysłane
do szkoły z internatem.

Początkowo sądzą, że w ich życiu
niewiele to zmieni.

Szybko jednak okazuje się,
jak bardzo się myliły.

W nowej szkole na dyrektorkę
mówi się "pani przełożona",
domy, w których mieszkają
uczennice zwie się dormitoriami,
a warunkiem udziału w szkolnej
zabawie tanecznej jest...
zaproszenie gościa z okolicznej
szkoły dla chłopców.